

Dużą rolę odgrywała przy tym dyscyplina społeczna oraz system legalnej samoobrony w ramach instytucji demokratycznych.

Kolejna grupa referatów dotyczyła krajów bałtyckich. G. von Rauch przedstawił swoje uwagi o kryzysie parlamentarnym w Estonii i Łotwie w latach trzydziestych. Po przedstawieniu w sposób ogólny struktury społecznej, scharakteryzowaniu zasad podstaw struktury politycznej, genezy obu państw i roli w nich sił walczących o burżuazyjną państwowość przeciwko władzy radzieckiej ukazał między innymi elementy oddziaływania zewnętrznego na oba państwa. Dokonał następującej charakterystyki państw szeroko pojętego regionu bałtyckiego. Z jednej strony dwa ekstremy ustrojowe Litwa i Finlandia, zaś w środku — Estonia i Łotwa. Ta ostatnia bardziej zbliżona do wzorca litewskiego. Przyczyna tego stanu rzeczy to fakt, że kryzys parlamentarny w tym kraju wynikł nie z konfliktu między lewicą a prawicą, ale ze słabości większości parlamentarnej, rozproszenia politycznego, braku stabilizacji. Autor podjął dalej problem zależności i związków z sytuacją omawianych krajów mniejszości narodowej, przede wszystkim niemieckiej. Łotwa była bardziej nacjonalistycznie nastawiona aniżeli Estonia. Państwa bałtyckie znajdowały się w fazie przejściowej. Na ich sytuację wpływała w coraz poważniejszym stopniu sytuacja międzynarodowa.

M. Hellman zajął się Litwą w okresie między rządami demokratycznymi a systemem autorytarnym, podkreślając między innymi katolicki charakter społeczeństwa i związaną z tym rolę katolicyzmu w ruchu narodowym, następnie wykształcenie się nurtów „laickich” z socjaldemokracją. Wskazał, charakteryzując życie partyjne, na jego znaczną słabość, zajął się wreszcie rolą armii po zamachu stanu z grudnia 1926 roku.

H. Weiss w swoim wystąpieniu „Problemy narodowe i parlamentaryzm” skoncentrował się na omówieniu roli mniejszości niemieckiej w Estonii. Głos ten szczególnie wyraźnie potraktowany został jako swego rodzaju wystąpienie o charakterze wspomnieniowym.

Referaty, szczególnie wyraźne jest to w odniesieniu do mówiących o krajach bałtyckich, nie reprezentowały jednakowego poziomu. Tam gdzie dotyczyły one zwłaszcza problematyki Polski i Czechosłowacji, autorzy wykazywali na ogół dobrą znajomość przedmiotu, opierali się również na marksistowskiej literaturze, starali się w sposób rzeczowy i w miarę możliwości wolny od uprzedzeń przedstawiać omawiane problemy. W referacie H. Roosa, ale nie tylko w nim, uzewnętrzniał się nowy klimat w podejściu do spraw omawianego regionu. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że konferencja miała miejsce wówczas, gdy w oficjalnej polityce NRF obowiązywał jednoznacznie wrogi kurs w stosunku do krajów socjalistycznych i ich przeszłości.

ANDRZEJ AJNENKIEL (Warszawa)

Bohdan Ryszewski, *Archiwistyka — przedmiot, zakres, podział (Studia nad problemem)*, Warszawa - Poznań 1972, res. niem., s. 104, 1 nlb., w: Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu, Rocznik 76, zeszyt 2, za rok 1972.

Adresatami pracy Ryszewskiego nie są bynajmniej — jakby się to mogło wydawać — jedynie pracownicy służby archiwalnej oraz specjaliści w zakresie nauk pomocniczych historii oraz archiwistyki. Sporo interesującego materiału znajdzie w niej także historyk ustroju i prawa. W rozdziale I. (s. 15 - 41) Autor szkicuje główne linie rozwoju archiwistyki oraz związanych z nią problemów od czasów najdawniejszych do chwili obecnej. Na tle tych rozważań szczególnie silnie rysują się dwie — spośród pięciu wyodrębnionych — cezury historyczne. Pierwsza

wiąże się z przełomowym — także i na polu archiwistyki — okresem rewolucji burżuazyjnej we Francji. Owcześnie ustawodawstwo nadało bowiem archiwom francuskim nowy kształt organizacyjny, wyznaczając im także funkcję warsztatu badań naukowych. Również i w szeregu krajów europejskich przystąpiono — wzorem Francji — do budowy nowoczesnie pojętej służby archiwalnej. Dowiadujemy się także o losach archiwów w USA, które „były związane lub raczej pozostawały pod hegemonią bibliotek” (s. 34), co niekorzystnie odbijało się na ich działalności. Wyzwalanie się archiwów Stanów Zjednoczonych A.P. spod tej kurateli następowało powoli. O pełnym ich unowocześnieniu można mówić dopiero w pierwszej połowie XX w. Następną — szczególnie moim zdaniem ważną — cezurę periodyzacyjną umieszcza autor w przybliżeniu w trzecim i czwartym dziesiętku lat naszego stulecia. Pojawia się wówczas lawina materiałów archiwalnych wywołana żywiołowym wzrostem rozmaitego typu instytucji, mnożących się szczególnie po drugiej wojnie światowej. Te i inne zjawiska nastroczą archiwistom obecnej doby wiele zasadniczych problemów wymagających jak najrychlejszego rozwiązania.

Książka Ryszewskiego nie jest jednak dla historyka prawa tylko źródłem informacji ciekawych i pożytecznych. Zwraca ona także jego uwagę na możliwości pomocy, jaką mógłby on (przy współpracy z prawnikami „dogmatykami”) świadczyć archiwistom. Myśl taka nasuwa się wielokrotnie przy lekturze rozważań autora, gdy czytamy np. o badaniach „stykowych” w zakresie poznania organizacji i funkcji twórcy zespołu archiwalnego, problematyki należącej częściowo do sfery zainteresowań historyków administracji jak i znawców pozytywnego prawa administracyjnego, czy też o dyskusyjnej — zdaniem Ryszewskiego — sprawie dostępności akt najnowszych wymagającej przy jej rozstrzygnięciu „kompetencji archiwalnych i prawniczych” (s. 75). Na innym miejscu znajdujemy stwierdzenie, że: „brak w historycznie ukształtowanej strukturze archiwistyki polskiej działu prawa archiwalnego jest uzasadniony i nie ma chyba dostatecznych powodów, aby idąc wzorem obcym dział taki tworzyć. Nie kwestionuje to potrzeby badań prawnych związanych z dziedziną archiwalną, choć [...] będą to badania pozostające na pograniczu prawa i archiwistyki, wymagające połączenia umiejętności i metod obu dyscyplin” (s. 94). W związku z tym można zacytować też następującą uwagę autora: „Nie jest dla mnie jasna kwestia odrębności prawa archiwalnego w nauce prawa” (tamże, w przypisie).

Konkludując wyrażam pogląd, że książka Ryszewskiego zawiera inter alia, może niezamierzone, zaproszenie do współpracy skierowane przez archiwistów do historyków prawa i do prawników w ogólności. Współpraca taka byłaby niewątpliwie korzystną dla obu stron. Chodzi tylko o to, aby ją rozpoczynając, nadać jej realne kształty.

WOJCIECH M. BARTEL (Kraków)

Luis Garcia de Valdeavellano, *Curso de historia de las instituciones espanolas de las origines al final de la Edad Media*, wyd. 2, popr. i rozszerzone, Revista de Occidente, Madrid 1970, s. XIV, 762.

Autor książki, uczeń C. Sanchez-Albornosa, profesor historii ustroju na Uniwersytecie Madryckim (od 1954) w swych licznych studiach monograficznych podejmował kolejno problematykę dziejów gospodarczych, społecznych oraz ustrojowo-politycznych średniowiecznej Hiszpanii. Rezultatem nabytych doświadczeń stał się opublikowany w 1952 r., następnie czterokrotnie wydawany w coraz to ulepszonej formie (ostatnie wyd. z 1968 r.) dwutomowy zarys dziejów średniowiecznej Hiszpanii do końca w. XII. W 1968 r. ukazuje się również pierwsze wydanie pre-

zentowanej tu publikacji. Syntetyczne piśarstwo autora cechuje poza wielostronnością widzenia zjawisk (m. in. zwracanie dużej uwagi na genezę, oraz społeczne funkcje poszczególnych instytucji) zwięzłość i klarowność wykładu. Tom, poza obszernym wstępem charakteryzującym podstawowe źródła oraz literaturę przedmiotu, rozpada się na cztery księgi, ukazujące kolejno Hiszpanię przed podbojem rzymskim (s. 109 - 122), czasy rzymskiego panowania (s. 123 - 162), dobę monarchii wizygockiej (s. 163 - 216), wreszcie czasy średniowieczne (s. 217 - 628), z wyodrębnieniem partii wykładu traktującej o instytucjach Islamu (s. 628 - 676). Każda część z kolei rozpada się na pewną ilość paragrafów, przedstawiających węzłowe dla danego okresu kwestie, zgodnie z następującym schematem: zagadnienia ogólne, ustroj społeczny, instytucje zarządu państwowego, (centralne i lokalne), sądownictwo, skarbowość i wojskowość. Posługiwanie się tekstem ułatwia precyzyjny, jasny na układzie i nieprzeładowany indeks osobowy i rzeczowy, a także wyrzucone na szeroki margines stron zadrukowanych systemem ciągłym — hasła problemowe. Warto tu nadmienić, iż prezentowana publikacja, podobnie jak i wspomniana wyżej *Historia de España*, zdobyły sobie poczesne miejsce w światowej literaturze. Do stwierdzeń zawartych w tych tomach ustosunkować musi się każdy badacz zagadnienia, że wymienimy tytułem przykładu kwestie państwa wizygockiego, o którym pisali ostatnio monografie: w ZSRR A. R. Korsunski (1969), a w Niemczech Zachodnich D. Claud (1971).

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

H. Oplatka-Steinlin. *Untersuchungen zur neuhochdeutschen Gesetzes-sprache. Befehlsintensität und Satzstruktur im Schweizerischen Zivilgesetzbuch und im Deutschen Bürgerlichen Gesetzbuch*, Zürich 1971, ss. 125, B. 7. Rechtshistorischen Arbeiten Namens der Forschungsstelle für Rechtssprache, Rechtsarchäologie und Rechtliche Volkskunde beim Rechtswissenschaftlichen Seminar der Universität hrsg. von K. S. Bader, Juris Verlag Zürich.

W ślad za dawno już podejmowanymi studiami nad problematyką języka w dziedzinie teorii prawa powitać należy z uznaniem nowatorstwo badawcze ośrodka w Zurichu, który podejmuje interesujące próby zastosowania nowych metod badawczych i otwarcia nowych płaszczyzn dla studiów o charakterze historycznoprawnym. Zaniechana od dawna dziedzina studiów nad dziejami techniki kodyfikacyjnej i ustawodawczej stwarza tu ogromne pole do popisu. Omawiana praca zasługuje na uwagę bardziej może ze względu na zastosowany przykład metod i rozwiązań, niż z uwagi na osiągnięte — w sumie dość skromne rezultaty. Cele i metoda pracy, jej porównawczy charakter zostały przedstawione we wstępie do pracy (s. 5 - 15). Zasadnicze rozważania nad budową językową normy w obu kodeksach przeprowadzone zostały w dwóch częściach. Pierwsza wychodząc z założenia normatywnego charakteru zdania (*Gesetz ist Befehl*) rozważyła jego formę i cele, sposoby realizacji, a także problem adresata normy. Analiza struktur językowych i stylu obu kodeksów wykazała, uświadamiane dotąd raczej impresyjnie przeciwstawienie metody budowy przepisów w obu kodeksach: niemiecki pisany dla fachowca, dynamiczny i napięty, językowo precyzyjny, logicznie nienaganny i przejrzysty. Wielkie dzieło Hubera naznaczył autor swym niezwykle wycuciem językowym, prostotą, trafnością sformułowań, przystępnością. Zastosowanie nowych metod badawczych dla studiów nad pomnikami prawa epoki feudalnej mogłoby przynieść interesujące rezultaty.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Poznań)

Edoardo Volterra, *Il problema del testo delle costituzioni imperiali* (Es-tratto da: Atti del II Congresso Internazionale della Società Italiana di Storia del Diritto. Venezia, 18 - 22 Settembre 1967), Leo S. Olschki Editore, Firenze 1971, ss. 821 - 1097.

Praca zasłużonego romanisty włoskiego E. Volterry zawiera kompleksowe rozważania na temat tekstów konstytucji cesarzy rzymskich. Autor zwraca uwagę, że jeszcze obecnie sam termin konstytucje cesarskie jest niewłaściwie rozumiany przez część uczonych, którzy uważają, iż każda konstytucja cesarska zawierała normy prawne obowiązujące na obszarze całego cesarstwa i w odniesieniu do wszystkich poddanych cesarza. W rzeczywistości większość konstytucji cesarskich zawierała normy obowiązujące tylko na określonym obszarze cesarstwa lub ściśle określone grupy poddanych bądź stanowiła rozstrzygnięcie kontrowersji w konkretnej sprawie między osobami prywatnymi. Dopiero z chwilą włączenia konstytucji do jednego z dwóch oficjalnych zbiorów (Kodeksu Teodozjańskiego lub Justyniańskiego) normy zawarte w konstytucjach nabrały charakteru norm powszechnie obowiązujących. Ta generalna uwaga jest dla Volterry punktem wyjścia do rozważań nad przekazanymi nam tekstami konstytucji cesarskich. Z rozważań tych autor wysnuwa następujące wnioski.

Oryginalny tekst konstytucji cesarskich zasadniczo różnił się od tekstu przekazanego za pośrednictwem fragmentów kodeksów Gregoriańskiego i Hermogeniańskiego, poklasycznych zbiorów *iura* i *leges* oraz kodeksów Teodozjańskiego i Justyniańskiego. W źródłach tych zostały zachowane tylko fragmenty oryginalnych dyspozycji cesarskich. Zwłaszcza dwa ostatnie kodeksy są w istocie jedynie mozaiką fragmentów różnych konstytucji cesarskich. Mimo że fragmenty te zostały zaopatrzone przez kompilatorów w formalną *inscriptio* i *subscriptio*, to jednak w porównaniu z tekstem oryginalnym zostały poważnie uszczuplone, np. o części zawierające motywację, powołanie się na rozstrzygnięcia poprzedników, stan faktyczny sprawy, itp. Pozostały tylko zdania mające służyć wyrażeniu norm lub zasady prawnej. Z tego względu Volterra uznaje za nieużyteczne wszystkie dotychczasowe studia nad stylem konstytucji cesarskich oparte na założeniu, że kodeksy zawierają oryginalne konstytucje.

Prawnicy rzymscy przez odpowiednie posługiwanie się w swych dziełach fragmentami i cytatami konstytucji cesarskich, a urzędy i funkcjonariusze państwowi przez stosowanie decyzji cesarskich wydanych w konkretnej sprawie do wszystkich przypadków analogicznych przyczyniali się do nadania tym fragmentom, cyta-tom i decyzjom charakteru abstrakcyjnych norm ogólnych jeszcze przed włączeniem ich do oficjalnych kodyfikacji. W efekcie doprowadziło to do powstania jednolitego systemu normatywnego, który obecnie określa się mianem prawa i ustawodawstwa cesarskiego.

Dzięki zachowanym w papirusach, zabytkach epigraficznych i dziełach literackich niewątpliwie oryginalnym tekstom konstytucji możemy stwierdzić charakter zabiegów, jakim kompilatorowie poddali konstytucje włączone później do oficjalnych kodeksów. Przede wszystkim można stwierdzić, że *inscriptiones* i *subscriptiones* w oryginalnych konstytucjach były daleko bardziej rozbudowane od tych, które zostały przekazane w kodeksach. Autor pozostawia natomiast otwarty problem, w jakim zakresie kancelaria cesarska przed oficjalnym opublikowaniem konstytucji poddawała przeróbkom tekst oryginalny.

Powyższe wnioski autora poparte są logicznym i przekonywującym wywodem przeprowadzonym w oparciu o bardzo szeroką podstawę źródłową i gruntownie wykorzystaną literaturę. Praca Volterry stanowi cenne uzupełnienie odpowiednich partii monumentalnego dzieła L. Wengera (*Die Quellen des römischen Rechts*, Wien

1953), który poruszonym przez Volterrę problemom poświęcił zbyt mało uwagi, a niektórych zgoła nie dostrzegł.

Praca Volterry będzie pożyteczną i zapładniającą lekturą dla każdego historyka prawa, który zajmuje się historią źródeł prawa rzymskiego bądź włączył konstytucje cesarzy rzymskich do bazy źródłowej swych badań.

BŁAŻEJ WIERZBOWSKI (Toruń)

Georgij Lvovič Kurbatov, *Osnovnyje problemy vnutrennego razvitija vizantijskogo goroda v IV - VII vv. (Konec antičnogo goroda v Vizantii)*, Izdatelstvo Leningradskogo Universiteta, Leningrad 1971, s. 219.

Praca G. L. Kurbatowa jest poświęcona analizie przemian zachodzących w miastach bizantyjskich w okresie od czwartego do siódmego wieku. Analizę tych przemian autor oparł o solidną podstawę źródłową (pisma historyków starożytnych i pisarzy chrześcijańskich, papirusy, inskrypcje, rezultaty ostatnich odkryć archeologicznych, a także spora liczba konstytucji cesarskich). Wykorzystał również w szerokim zakresie obfitą — choć przeważnie przyczynkarską — literaturę dotyczącą omawianych w pracy zagadnień.

Wśród zjawisk, które autor wszechstronnie analizuje i objaśnia, zasługują przede wszystkim na uwagę: proces upadku małych miast bizantyjskich, narastające rozwarstwienie społeczne w większych miastach, wzrost politycznego i gospodarczego znaczenia Kościoła, zanikanie dawnej warstwy proletariatu miejskiego utrzymującego się z rozdawnictwa publicznego, spadek ekonomicznego znaczenia pracy niewolniczej, przy jednoczesnym wzroście znaczenia różnych form pracy najemnej wolnych obywateli, ewolucja korporacji miejskich, upadek instytucji rzymskiego ustroju municypalnego, stosunek panującego do procesów zachodzących w miastach oraz prawne formy powstrzymywania lub przyspieszania tych procesów. Wszystkie te zjawiska Kurbatow omawia w związku z przemianami zachodzącymi w całym państwie bizantyjskim. Nie brak w pracy również porównań ze stosunkami panującymi w miastach zachodniej części Cesarstwa Rzymskiego. Autor stara się także o ukazanie znaczenia wewnętrznych przemian w miastach Bizancjum dla procesu feudalizacji tego państwa.

Praca jest pierwszym w literaturze światowej opracowaniem problematyki wewnętrznego rozwoju miast bizantyjskich w ciekawym okresie przejściowym od niewolnictwa do feudalizmu. Jest ona opracowaniem w pełni udanym i dobrze świadczącym o poziomie bizantynistyki radzieckiej.

Praca Kurbatowa z pewnością zainteresuje historyków państwa i prawa zajmujących się problemem genezy feudalizmu. Może być także z pożytkiem wykorzystana przez romanistów badających prawo poklasyczne i justyniańskie.

Poważną wadą redakcyjną, która utrudnia śledzenie wywodów autora jest umieszczenie przypisów na końcu każdego rozdziału. Drugą wadą, ale też tylko redakcyjną, jest brak indeksu źródeł.

BŁAŻEJ WIERZBOWSKI (Toruń)

Lordship and Community in Medieval Europe, selected readings ed. by Frederic L. Cheyette, New York 1968, Holt, Rinehart and Winston Inc., s. XII, 435.

Oto jeszcze jeden, szczególnie udany przykład upowszechniających się w krajach anglosaskich, tematycznych antologii, przygotowywanych przede wszystkim z myślą o studentach, z trudem docierających do rozpraw rozproszonych po wielu.

nieraz trudno dostępnych wydawnictwach. Opracował zbiór profesor historii średniowiecznej w Amherst College (Massachusetts), dokonując wyboru dwudziestu czterech prac, uznanych w nauce za klasyczne, przekładając je osobiście na język angielski lub korygując przekłady dokonywane przez innych.

Całość tomu została podzielona na trzy części poświęcone: istocie feudalizmu, władzy i szlachcie, wreszcie wspólnotom ludzkim różnych szczebli. W pierwszej części zamieszczono rozprawy O. Hintzego, J. Strayera i O. Brunnera na temat istoty feudalizmu.

W części drugiej, rozbitej na cztery działy (władztwo, rozwój szlachty, duch arystokratyczny, przemiany u schyłku średniowiecza), zamieszczono następujące prace: W. Schlesinger o władzy i drużynie, J. F. Lemarignier o strukturach politycznych i kościelnych Francji X - XI w., L. Genicot o szlachcie średniowiecznej Francji, G. Duby o tejże grupie społecznej w Maconais XI - XII stulecia (fragment książki), J. Prawer o ustroju feudalnym Królestwa Jerozolimy, A. Borst o ideale rycerskim i realiach związanych z jego funkcjonowaniem, A. Desson o pojęciu zdrady w wiekach średnich, G. Duby o pozycji młodych w społecznościach arystokratycznych, M. H. Keen o średniowiecznym prawie wojny, E. Perroy o późnym feudalizmie i władztwach terytorialnych we Francji XV w., W. H. Dunham o metodach tworzenia zależnego rycerstwa w Anglii XV w., (fragmenty książki *Lord Hastings Indentured Retainers...*), wreszcie J. R. Major o monarchii i arystokracji we Francji epoki renesansu.

Poświęcona wspólnotom ludzkim część trzecia ujmuje to zagadnienie w trzech płaszczyznach — wsi, miasta i prowincji; kościoła, wreszcie państwa. Otwiera ten dział studium H. Cam w wspólnotach miejskich w Anglii. Dalej idą prace: J. Dhondt o średniowiecznych solidarnościach we Flandrii XII w., H. Baron o wpływie myśli Cicerona na postawy obywatelskie doby średniowiecznej i wczesnego odrodzenia, G. Fournier o parafiach średniowiecznej Owernii (fragment książki *Le peuplement rural...*), P. Duparc o miejskich konfraterniach pod wezwaniem Ducha św., K. Bosl o władcy i rządzonych w Niemczech X - XII stulecia, J. Prawer o miejscu korporacji w ustroju Królestwa Jerozolimy, A. Marongiu o zasadzie „quod omnes tangit...” jako podstawie demokracji w XIV w., wreszcie H. Cam o teorii i praktyce przedstawicielstwa w średniowiecznej Anglii.

Podziw budzi staranność przekładu tekstów w wielu przypadkach nader trudnych do tłumaczenia, jak np. u J. Dhondta czy K. Bosla. Nie ułatwia lektury tekstów, z których korzystać mogą z dużym pożytkiem również badacze, umieszczenie przypisów na końcu każdego studium. Bardzo dobrze wprowadza w najważniejsze ciągi myślowe współczesnej historiografii, zwięzły, dziesięciostronicowy wstęp pióra wydawcy, ukazujący również miejsce reprodukowanych prac w światowej literaturze przedmiotu.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Dietrich Claude, *Adel, Kirche und Koenigtum im Westgotenreich*, J. Thorbecke Verlag, Sigmaringen 1971, s. 214. Vortraege und Forschungen, Sonderband 8, hrsg. vom Konstanzer Arbeitskreis fuer mittelalterliche Geschichte.

Praca młodego badacza (asystenta Uniwersytetu w Marburgu w chwili publikacji książki) należy do kategorii tzw. syntetyzujących monografii. Autor wychodzi z założenia, iż wzajemne stosunki między władcą, „szlachtą”, oraz duchowieństwem determinowały charakter ustroju politycznego wszystkich państw średniowiecza, a nie tylko Niemiec, na których gruncie stanowisko powyższe zdobyło sobie powszechniejsze uznanie w nowszej historiografii. Rozprawa ma na celu weryfikację

wyjściowej tezy, zakładającej oligarchiczny charakter wszystkich wczesnych twórców państwowych. Wybór państwa wizygockiego podyktowany został tym, iż pozostał po nim szczególnie liczny, a zarazem różnorodny materiał źródłowy. Dotychczasowej literaturze przedmiotu, ale tylko zachodniej, gdyż wyniki badań uczonych tak rosyjskich, jak i radzieckich, pozostają autorowi nieznane, zarzuca on słusznie przecenianie roli panujących ukazywanych przeważnie w postaci mniej lub bardziej absolutnych autokratów. Swoje wywody, często dokumentowane cytata-ami ze źródeł, snuje D. C. w układzie chronologicznym, w dziesięciu rozdziałach. Daje mu to możliwość uchwycenia dynamiki badanych zjawisk, których rozwój bynajmniej nie był jednokierunkowy. Władcy wizygocy ze zmiennym szczęściem podejmowali próby ograniczania wpływów możnych. Zawężenie pola widzenia do spraw dotyczących jedynie klasy panującej nie pozwala traktować tej interesującej i wartościowej książki jako wyczerpującej syntezy, jakże brakującej w obiegu naukowym, dziejów ustroju omawianego państwa.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Medievistika na XIII Meždunarodnom Kongresse Istoričeskich Nauk v Moskve i na V Meždunarodnom Kongresse Ekonomičeskoj Istorii v Leningrade (Materiały sessii Otdelenija Istorii AN SSSR, 9 - 10 dekabnja 1970 goda), w: Srednie Veka t. 34, Moskva 1971, s. 5 - 95.

Na wspomnianym posiedzeniu dwunastu autorów, wybitnych historyków radzieckich, aktywnych uczestników obu kongresów, podjęło próbę zbilansowania ich przebiegu w odniesieniu do problematyki całej epoki feudalnej, streszczając zarówno wygłoszone referaty, jak i ciekawsze (zdaniem referentów) wystąpienia dyskusyjne. W ten sposób, w braku oficjalnych akt kongresowych, zainteresowani mają możliwość zapoznania się z tym, co w toku obrad zostało powiedziane przez historyków z całego świata na temat: Genezy i typologii ustroju feudalnego, struktury i ewolucji społeczeństwa tamtej doby, genezy kapitalizmu, dziejów zgromadzeń stanowych, ewolucji miast średniowiecznych, roli szlachty w dobie schyłkowego feudalizmu, dziejów Rusi, Azji, a także możliwości zastosowania metod matematycznych w badaniach historycznych, wreszcie genezy Odrodzenia. Szczególnie obszernie przedstawione zostały przez Z. V. Udalcovą i E. V. Gutnovą zagadnienie genezy feudalizmu oraz problem rozwoju społeczeństwa żyjącego w ramach tego typu stosunków produkcyjnych.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Eckhard Mueller-Mertens, *Regnum Teutonicum. Aufkommen und Verbreitung der deutschen Reichs- und Königsauffassung im früheren Mittelalter*, Akademie Verlag, Berlin 1970, s. 416. Forschungen zur Mittelalterlichen Geschichte begründet durch Heinrich Sproemberg... Bd. 15.

W oparciu o drobiazgową analizę materiału źródłowego oraz literatury przedmiotu, autor stara się dać odpowiedź na zestaw następujących pytań: kiedy i jakimi drogami upowszechniały się takie pojęcia jak „Rzesza Niemców”, „Niemiecka Rzesza”, „król niemiecki”, czy „Król Niemców”; w jaki sposób wyobrażenie „Rzesza” i „król” łączyć zaczęto z przymiotnikiem niemiecki; gdzie szukać twórców i nosicieli owych idei; jakimi wreszcie były drogi politycznej integracji niemiecko-języcznych plemion w feudalną państwowość, coraz powszechniej od połowy XI w. trak-

towną jako niemiecka przez obcych i co ważniejsze przez samych Niemców, coraz bardziej świadomych narodowego charakteru ich państwowości?

Swoje wywody autor, jeden z najwybitniejszych mediewistów NRD, podzielił na trzy chronologiczne części: dobę sprzed wybuchu sporu o inwestyturę, okres walk Grzegorza VII i książąt Rzeszy z Henrykiem IV, wreszcie schyłkową fazę wspomnianego sporu w XII w. Uzupełnia książkę poza spisem literatury i indeksem osobowym pomysłem zestawienie wykorzystanych źródeł, obejmujące jednocześnie wykaz miejsc, w których zostały one wykorzystane w pracy. W sumie książka może pretendować do roli wzorcowego pod względem metodycznym opracowania mediewistycznego.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

V. V. Mavrodin, *Obrazovanie Drevnerusskogo gosudarstva i formirovanie drevnerusskoj narodnosti*, Moskwa 1971, s. 192, Izd. Vysšaja Škola.

Niewielka objętościowo książeczka, adresowana przede wszystkim do studentów, stanowi zaktualizowaną przeróbkę, skrót obszerniejszej monografii autora na ten sam temat, wydanej jeszcze w 1945 r. Na szczególne podkreślenie zasługują w niej metoda wykładu, jasna i obrazowa, gęste przeplatanie narracji cytatami ze źródeł, a także podejście do niektórych podstawowych, a ciągle spornych w nauce zagadnień. Tak na przykład autor był i pozostał ostrożny w zakresie zbyt wczesnego datowania narodzin feudalnej gospodarki własnej-seniorii, wiele uwag poświęcając pozarolniczym formom bogacenia się członków tworzącej się dopiero klasy panującej, takim jak łupy wojenne czy nagrody za wierną służbę księciu.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

A. P. Novoselcev, V. T. Pašuto, L. V. Čerepnin, *Puti razvitiia feodalizma (Zakavkazie, Srednaja Azija, Rus', Pribal'tika)*, Izd. Nauka, Institut Istorii SSSR AN SSSR, Moskwa 1972, s. 338.

Poza wstępem, podsumowaniem oraz indeksami, tom składa się z trzech oddzielnych, różnych pod względem nawet formalnym studiów, poświęconych problemowi formowania się (zresztą różnymi czasami) stosunków feudalnych na badanych terenach. Wspomniane studia noszą charakter zwięzłych, syntetycznych monografii, zdających sprawę z dotychczasowego stanu badań oraz w oparciu o obficie przytaczany materiał źródłowy, ukazujących nowe perspektywy widzenia problemu. Choć autorzy zachowali dużą swobodę w zakresie zarówno sposobu prezentacji zagadnień, jak i odrębnych sądów w sprawach nawet podstawowych, udało im się jednak dojść do pewnych wspólnych konkluzji o poważnych walorach teoretycznych. Spośród nich na plan pierwszy zdaje się wysuwać teza poruszana również ostatnimi laty przez badaczy czeskich i polskich, głosząca, iż w dobie tzw. wczesnego feudalizmu wielka własność ziemska odgrywała nieznaczną rolę. Nowy ustrój społeczny swą funkcję eksploatorską realizował poprzez kolektywne ściąganie od ludności danin, dokonywane przez nieliczną jeszcze grupę możnych z księciem na czele. Gospodarka własna feudałów upowszechniać miała się dopiero w następnym okresie, tzw. rozdrobnienia feudalnego. Nie z każdym uogólnieniem autorów tej ciekawej i wielce w badaniach porównawczych pożytecznej książki można się zgodzić. Tak na przykład zdają się oni przypisywać zbyt małą rolę państwu w procesie formowania feudalnych stosunków własnościowych. Niemniej dyskusyjna wydaje się

próba wywodzenia genezy różnych kształtów ustroju feudalnego w krajach nadbałtyckich z syntezy urządzeń miejscowych oraz ruskich, stojących na wyższym poziomie w porównaniu z pierwszymi.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

S. B. Vesełovskij, *Issledovanija po istorii klassa služilych zemlevadel'cev*, Moskwa 1969, Izd. Nauka, s. 583. AN SSSR, Otdelenije Istorii — Archiv AN.

Autor publikowanych pośmiertnie studiów (zmarł w 1952), wybitny znawca stosunków społeczno-prawnych Rusi XIV - XVI w., przez wiele lat zbierał materiały o monografii poświęconej stosunkom feudalnym w państwie moskiewskim. Osobiście zdołał jednak opublikować tylko jeden tom, obrazujący stosunki własnościowe na Rusi pñ.-wsch. (1947 r.). W 1963 r. opublikowano jego szkice poświęcone *opriczninie*. W skład niniejszego tomu weszły z kolei dwadzieścia cztery studia ukazujące narodziny i rozwój tyłuż rodów bojarskich (s. 39 - 464), pięć szkiców ogólniejszej natury, poświęconych różnym aspektom procesu powstawania bojarstwa (s. 465 - 519) oraz fragment przygotowywanej pracy charakteryzujący wykorzystaną podstawę źródłową (s. 7 - 38). Wydawcy zaopatrzyli tom we wstęp, komentarze oraz niezbędne indeksy.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Vizantijskije očerki. Trudy sovetskich učenyh k XIV Kongressu Vizantinistov, Izdatelstvo „Nauka”, Moskva, 1971, s. 237.

Z ośmiu zawartych w książce artykułów, historyka państwa i prawa zainteresują przede wszystkim trzy następujące: Z. V. Udal'cova, *K voprosu feodalizma v Vizantii (Postanovka problemy)*, ss. 3 - 25; M. Ja. Sjuzumov, *Trudovyje konflikty v Vizantii*, ss. 26 - 74; E. E. Lipšic, *K istorii zakrepoščeniija vizantijskogo krestjanstva v VI v. (Evolucija zakonodatelstva o kolonate v 505 - 582 gg. n.e.)*, ss. 98 - 124.

W artykule Udalcowej zostały omówione w sposób syntetyczny ważniejsze osobliwości genezy feudalizmu w Bizancjum. Do takich osobliwości autorka zalicza między innymi: przetrwanie na terenie Bizancjum w okresie walk z barbarzyńcami silnej organizacji państwowej, dużą koncentrację własności ziemi w ręku państwa, powstanie kategorii zależnych chłopów, głównie z dawnych kategorii niewolników i różnego rodzaju półwolnych, przetrwanie w Bizancjum silnych ośrodków miejskich. W konkluzji artykułu autorka przyznaje wielkie znaczenie zachowaniu się elementów antycznych we wszystkich sferach życia społeczeństwa bizantyjskiego. Zwraca jednak uwagę na ich radykalną przebudowę, która była wynikiem syntezy z urządzeniami barbarzyńskich ustrojów rodowych.

Artykuł M. Sjuzumowa poświęcony jest analizie zachodzących w Bizancjum konfliktów między pracodawcami i pracownikami. Autor świadomie odrzuca stosowane w romanistyce tradycyjne cezury czasowe i rozpatruje problem w okresie od wielkich prawników rzymskich II i III w. aż do czasów Leona IV (775 - 780). Wychodzi bowiem z założenia, że cały ten okres jest etapem przejściowym od początku kryzysu ustroju niewolniczego do pełnego umocnienia się instytucji feudalnych. Zasadniczą część artykułu autor poświęca na analizie konfliktów między stronami kontraktów: *locatio conductio operis faciendi* i *locatio conductio operarum*. Zwraca przy tym uwagę na zorganizowane formy walki robotników oraz na

wyraźną obronę interesów pracodawców przez prawo obligacyjne. Klasowy charakter przepisów prawa obligacyjnego przejawiał się szczególnie wyraźnie wówczas, gdy skutkiem nadzwyczajnych wydarzeń (wojny, epidemie, itp.) robotnicy mieli większą możliwość dyktowania swych warunków pracodawcom. Sposób, w jaki autor podszedł do omawianych zagadnień zasługuje na baczność uwagi i zastosowanie również w odniesieniu do innych instytucji rzymskiego prawa prywatnego.

Artykuł Lipszyca jest solidną i systematyczną analizą odnoszącego się do kolonów ustawodawstwa bizantyjskiego z lat 505 - 582. Z analizy wynika, że w ustawodawstwie tym można dostrzec tendencję do przekształcenia kolonów w zamkniętą warstwę społeczną. Tendencja ta przejawiała się między innymi: w zakazie sprzedaży ziemi bez kolonów bez ziemi, w szeregu postanowień prawa rodzinnego zamykających potomstwu kolonów możliwości zmiany odziedziczonego po rodzicach stanu, czy w ustawach reglamentujących małżeństwa między kolonami a osobami wolnymi.

BŁAŻEJ WIERZBOWSKI (Toruń)

Filozofia polska XV wieku, prac. zbior. pod red. Ryszarda Palacza, PWN, Warszawa 1972, s. 514.

Publikowane w tomie rozprawy (W. Seńko, *Z badań nad historią myśli społ.-polit. w Polsce*; Z. Włodek, *Filozofia a teologia w ujęciu mistrzów krakowskich*; J. Korolec, *Kierunki i tendencje w nauczaniu „Etyki” Arystotelesa*; Z. Kuksewicz, *Problematyka psychologiczna w polskiej filozofii XV w.*; M. Markowski, *Nauki ścisłe*; tenże, *Metodologia nauk, logika i teoria poznania na Uniwersytecie krakowskim*; R. Palacz, *Z badań nad filozofią przyrody*; J. Domański, *Grzegorz z Sanoka i poglądy filozoficzne* (—) *Filipa Kallimacha*; S. Swieżawski, *Filozofia w Europie XV w.*) stanowią pierwszą w naszym piśmiennictwie próbę przedstawienia głównej problematyki polskiej filozofii tamtej doby, nie pretendującą jednakże do roli ostatecznej syntezy, choć prezentującą niejedno nowe uogólnienie czy refleksję.

Historyka państwa i prawa zainteresują przede wszystkim pierwszy i przedostatni szkic, o nierównej, jak się zdaje, wartości. Wywody W. Seńki, czytelnik pomny prac Pawińskiego, Fijałka, Ehrlicha czy Górskiego odbiera z wyraźnym uczuciem niedosytu, stawiając sobie nadto pytanie, dlaczego pomiędzy badaczami dwóch różnych dziedzin myśli ludzkiej istnieją aż tak nieprzebyte bariery? Niewiele ratuje tu sytuację wprowadzenie w obieg naukowy cytatów zaczerpniętych z materiałów dotąd nie publikowanych. Inaczej J. Domański. Badacz ten w oparciu o ogromną literaturę przedmiotu kreśli obraz wpływu myślowego, jaki Grzegorz z Sanoka wywarł na cudzoziemcu, Filipie Kallimachu.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Heinrich Demelius, *Aus dem Stadtbuch von Mautern an der Donau (1432 - 1550)*. Österreichische Akademie der Wissenschaften — Philosophisch-Historische Klasse — Sitzungsberichte, 277. Bd. 2. Abhandlung. Hermann Böhlau Nachf., Wien 1972, ss. 131.

Upłynęło zaledwie kilkanaście miesięcy od wydania przez profesora Demeliusa książki o małżeńskim prawie majątkowym w średniowiecznym Wiedniu (*Eheliches Güterrecht im spätmittelalterlichen Wien* — por. rec. w CPH, XXIV, s. 284 - 285),

a już w tej samej serii wydawnictw Austriackiej Akademii Nauk ukazała się nowa jego praca, której *meritum* dotyczy dziejów austriackiego prawa prywatnego. Tym razem podstawę źródłową rozważań autora stanowią zapisy w księdze miejskiej naddunajskiego miasteczka Mautern w Austrii Dolnej z XV i XVI w., zachowanej w oddziale rękopisów Austriackiej Biblioteki Narodowej we Wiedniu. Z książki tej korzystali już zresztą niektórzy badacze, jak A. Gal, P. Hradil i O. Stowasser, ale żaden z nich nie przestudiował jej pełnej zawartości w celu zrekonstruowania obrazu ówczesnego obrotu cywilnoprawnego.

Autor uporządkował zebrany materiał źródłowy według treści zapisów, dzieląc je na trzy grupy, z których pierwsza obejmuje rozporządzenia ostatniej woli (*Geschäfte*), druga akty urzędowe ustalające pokrewieństwo dla wykazania prawa do spadku w razie braku takiego rozporządzenia (*Freundschaftsweisungen*), trzecia zaś różne inne akty prawne z zakresu prawa osobowego, rzeczowego, obligacyjnego, rodzinnego, spadkowego i procesowego (*andere Einträge*). Na około 200 zapisów w księdze aż 127 (a więc blisko 2/3) dotyczy rozporządzeń *mortis causa*, na skutek czego im właśnie poświęcił H. Demelius w swojej pracy najwięcej uwagi (s. 10 - 88).

W wyniku szczegółowej analizy treści wybranych *casusów* dochodzi autor do wniosku, że wspomniane rozporządzenia różniły się zasadniczo od rzymskiej instytucji testamentu. Nie było w nich ustanowienia uniwersalnego dziedzica, ale dyspozycje w przedmiocie podziału majątku spadkodawcy (*Verteilung*) tudzież spłaty obciążających go długów (*Bereinigung*). Przeznaczał on z reguły pewną kwotę na cele natury religijnej (*fromme Zuwendungen für die Zukunft der eigenen Seele*), *gros* zaś substancji majątkowej dzielił najczęściej pomiędzy bliskie mu osoby, tj. współmałżonka, dzieci lub innych krewnych. Miał przy tym dużą swobodę testowania, albowiem nieznanne już były charakterystyczne dla pierwotnych praw germańskich ograniczenia w dysponowaniu rodowymi dobrami nieruchomymi (*Beispruchsrecht*), a nie rozpowszechniła się jeszcze przyjęta później z prawa rzymskiego instytucja zachowku (*legitima*).

Praca prof. Demeliusa stanowi niewątpliwie interesujący i cenny przyczynek do badań poświęconych austriackiemu prawu prywatnemu (szczególnie zaś prawu spadkowemu) w okresie poprzedzającym recepcję „prawa powszechnego”, która — jak można wnosić z ustaleń autora — w pierwszej poł. XVI w. nie znajdowała jeszcze szerszego oddźwięku w praktyce prawnej prowincjonalnego miasteczka nad Dunajem.

LESŁAW PAULI (Kraków)

B. P. Wolffe, *The Royal Demesne in English History. The Crown estate in the Governance of the realm from the Conquest to 1509*, London 1971, George Allen & Unwin Ltd, ss. 324.

Autor, starszy wykładowca historii Uniwersytetu Exeter, jest wybitnym znawcą problematyki dóbr Korony angielskiej w XV i I połowie XVI w. (por. również CPH, XXIV, 1972, z. 1, s. 248). W niniejszej pracy postawił przed sobą znacznie jeszcze poważniejsze zadanie, a mianowicie ustalenie, jaka była ustrojowa rola posiadłości królewskich przez całe właściwie średniowiecze. Praca obejmuje bowiem okres od Wilhelma Zdobywcy do Henryka VII, choć większa jej część zajmuje się jednak latami 1399 - 1509.

Ustalenia autora wydają się nader interesujące. Wykazał on, że — wbrew powszechnym mniemaniom, bezkrytycznie przyjętym od prawników XVII w. oraz biskupa Stubbsa — posiadłości Korony angielskiej odgrywały w średniowieczu zupełnie inną rolę niż współczesna im domena Kapetyngów. Nie one to były bowiem

podstawą politycznej i finansowej siły monarchów. Domenie kontynentalnej odpowiadało w Anglii terytorium całego państwa, większość zaś dochodów Korony pochodziła z podatków ściąganych od ogółu poddanych. Ideę niezbywalnej domeny, która miała stać się podstawą stabilizacji tronu i zapewnić monarchom samowystarczalność finansową w normalnych warunkach — przyjęto dopiero w XV w. Wtedy też dopiero wystąpiła jej materialna przesłanka — skumulowanie w rękach Korony wielu dóbr, na które zaczęto zwracać uwagę w związku z utratą posiadłości kontynentalnych. Po 1461 r. zorganizowano także sprawny zarząd dobrami; tzw. „dochód zwyczajny” Korony, który w zasadzie wystarczał Henrykowi VII, był jednak znacznie większy od samych tylko dochodów z domeny.

Teza pracy i jej implikacje mają poważne znaczenie dla problematyki nie tylko skarbowości Anglii średniowiecznej, lecz także parlamentaryzmu. Autor starał się raczej nie rozwijać zagadnień finansowych kompetencji parlamentu i wzajemnego stosunku tzw. od XV w. „dochodu zwyczajnego” i „nadzwyczajnego” — jednakże i historycy parlamentaryzmu mogą znaleźć w jego pracy wiele ciekawych informacji.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Statuty miasta Kalisza z XVI-XVIII wieku, zebrał i opracował Witold Maisel, *Rocznik Kaliski* t. V, Poznań 1972 str. 191-300.

Znany wydawca źródeł prawa miejskiego prof. Witold Maisel przygotował i wydał zbiór statutów miasta Kalisza z lat 1502-1786. Wydanie odznacza się jak zwykle u tego wydawcy doskonałością edytorską, jest też zaopatrzone w indeks osób i miejscowości oraz w indeks rzeczy. Wydanie statutów (wilkierzy) miasta Kalisza, tj. uchwał władz miejskich jest kontynuacją rozpoczętej przez autora w roku 1959 akcji wydawania źródeł prawa miejskiego z terenu Wielkopolski. W ten sposób do wydanych już 7 zbiorów źródeł, obejmujących orynty sądów wyższych miast wielkopolskich z XV i XVI w., orynty sądu wyższego w Poznaniu z XVI i XVII w., poznańską księgę prawa magdeburskiego i miśnieńskiego, prawo magdeburskie miasta Pleszewa i wilkierze poznańskie część I-III, doszło wydawnictwo wilkierzy Kalisza. Wydawca przygotowuje już do druku dalsze partie źródeł kaliskich, jak przywileje królewskie, statuty cechowe i inne. W ten sposób postępuje coraz bardziej naprzód udostępnianie badaczom dawnego prawa miejskiego nowych źródeł o charakterze normatywnym z terenu Wielkopolski. Należy tylko żałować, że Instytut Historii PAN, który dotąd drukował źródła dotyczące dziejów prawa miejskiego w znanej serii „Pomnik Prawa Polskiego”, przerwał ich druk i wydawca zmuszony był źródła kaliskie wydrukować w *Roczniku Kaliskim*. Za tę edycję należy się oczywiście podziękowanie również redakcji *Roczników*.

ZDZISŁAW KACZMARCZYK (Poznań)

Richard E. Boyer, *English Declarations of Indulgence 1687 and 1688*, The Hauge-Paris 1968, Mouton & Co, *Studies in European History*, XV, ss. 178.

Omawiana praca ukazała się już dość dawno i doczekała się wnikliwych i — dodajmy — mocno krytycznych recenzji. Ograniczymy się w związku z tym do przedstawienia tylko kilku ogólniejszych uwag w jej przedmiocie. Jej tytuł zdaje się wskazywać na to, że jest ona historyczno-prawną monografią dwóch aktów, na

mocy których Jakub II starał się dopuścić katolików do udziału w życiu społecznym i politycznym. W istocie jednak książka zawiera ogólne przedstawienie wydarzeń lat 1685 - 88, które zakończyły się tak sławioną przez Anglików *Glorious Revolution*. Aspekty prawne ustąpiły w ten sposób miejsca zagadnieniom ogólnopolitycznym, a problematyka obu deklaracji króla Jakuba nie dominuje bynajmniej nad całością materiału. Ze względu na to, że konstrukcję pracy oparto na zasadzie chronologicznej, z problematyką pierwszej deklaracji — z 1687 r. — zaznajamiamy się np. bliżej dopiero w połowie lektury. Główna teza R. E. Boyera brzmi, że — wbrew powszechnie przyjętym poglądom — Jakub II nie dążył do restauracji katolicyzmu, „papizmu”, lecz podjął — także nietypową dla XVII w. — próbę zaprowadzenia tolerancji religijnej. Przegrał, bo miał przeciw sobie prawie całe społeczeństwo (w celu poznania nastrojów społeczeństwa autor wyzyskał ponad 230 ówczesnych druków ulotnych, są to jednak jedyne wyzyskane źródła) oraz własną rodzinę; do tego trzymał się niezbyt właściwych metod działania. Na poparcie tej tezy autor nie przedstawił właściwie żadnych dowodów — choć przyznać trzeba, że również pogląd przeciwny opiera się na przypuszczeniach, a nie na faktach.

Omawiana praca niewątpliwie powinna zainteresować historyków par excellence. Jednakże i historycy prawa mogą znaleźć w niej wiele ciekawych faktów i ocen, które dotyczą np. zagadnień reglamentacji wyznaniowej, zakresu prerogatywy królewskiej (w szczególności prawa dyspensy i suspensy) czy trybu przyjęcia władzy przez Wilhelma Orańskiego.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Jerzy Skibiński, *Starostwa dziedziczne Prus Książęcych w XVII i XVIII wieku. Studium z dziejów przeobrażeń społeczno-ustrojowych*. Pojezierze, Olsztyn 1972, s. 209.

Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, specjalizujący się w problematyce regionu warmińsko-mazurskiego, udostępnił czytelnikom kolejną pracę dotyczącą przeszłości tych ziem. Praca Jerzego Skibińskiego zainteresować powinna przede wszystkim historyków prawa, a to z tej racji, że tematem jej jest ustrój administracji terytorialnej w Prusach Książęcych. Monografia Skibińskiego obejmuje zasadniczo czasokres lat 1657 - 1751, ale zawiera też liczne odniesienia do czasów zarówno przed, jak i po założonym okresie badań.

Badany przez autora okres dziejów Prus Książęcych, to czas walki Hohenzollernów o ścisłe zespolenie Prus z resztą ich państwa przez likwidację lub ograniczenie uprawnień organów stanowych i terytorialnych w Prusach, na rzecz administracji państwowej podporządkowanej władzom centralnym w Berlinie. Stąd też autor podzielił swą pracę na dwie części. Pierwsza — obszerniejsza, obejmuje okres do początków XVIII wieku. Druga od początków tego wieku, a właściwie od 1713 r., tzn. od wstąpienia na tron Fryderyka Wilhelma I, kiedy zaczęło następować w szybkim tempie ograniczanie odrębności ustrojowych Prus. Temu ostatniemu problemowi poświęca autor ostatni rozdział pracy pt. „Walka Hohenzollernów z instytucją urzędu starościńskiego” (s. 154 - 180).

Praca oparta została na bogatym materiale rękopiśmiennym znajdującym się w Wojewódzkich Archiwach Państwowych w Olsztynie i Gdańsku oraz w niewielkim stopniu na zbiorach Staatliches Archivlager w Getyndze, a także na bogatej literaturze przedmiotu, tak polskiej, jak i niemieckiej.

Zasadniczemu tematowi pracy poświęcił autor w całości tylko jeden z pięciu rozdziałów — „Funkcje urzędu starościńskiego” (s. 54 - 88). W trzech innych roz-

działach, obok problematyki zasadniczej, związanej z urzędem starosty, omawia autor także organizację pruskiego zgromadzenia stanowego (s. 27 - 32), organizację i kompetencje centralnego organu administracyjnego Prus — Rady Naczelnej (s. 21 - 27, 163 - 167), niższych lokalnych organów administracyjnych — komornictw i sołectw (s. 50 - 53), samorząd miejski i obowiązki miast wobec państwa (s. 126 - 127). Jeden z rozdziałów pt. „Stosunki ekonomiczno-społeczne na wsi pruskiej” (s. 89 - 122) stanowi wtórę do zasadniczego tematu, co zresztą wcale nie umniejsza jego znaczenia. Praca zawiera też jako dodatek wykaz starostów Prus Książęcych (s. 183 - 184). Nazwa tego dodatku wprowadza nieco w błąd czytelnika, gdyż wykaz obejmuje tylko 6, na 45 istniejących w Prusach starostw.

Zasadniczą tezę autora jest wykazanie podobieństw ustrojowych Prus Książęcych i Polski, przy czym niejednokrotnie posuwa się on chyba zbyt daleko w swych kategoriach sądach. Takim przesadnym twierdzeniem jest sformułowanie ze strony 176, że „całokształt pruskiego życia publicznego opierał się na polskim modelu administracyjnym i posiadał polski charakter”. Stawia też autor tezę, moim zdaniem słuszną, że walka starostów pruskich o utrzymanie swych pozycji opóźniła budowę scentralizowanego państwa pruskiego, tak niebezpiecznego dla interesów Polski.

Niektóre ze szczegółowych ustaleń czy sądów autora wydają się budzić wątpliwości lub są niejasno sformułowane. Stąd może warto je tu zasygnalizować dla dalszej dyskusji.

Pisze J. Skibiński na stronie 27, że chłopci nie mieli swych przedstawicieli w sejmie krajowym, a dalej na str. 87, że starostowie zwoływali wolnych chłopów, sołtysów i karczmarzy w celu wyboru delegatów na ten sejm. Obie te informacje są sprzeczne z sobą.

Nie wydaje mi się, aby szlachta polska wchodziła w posiadanie swych dóbr na mniej korzystnych warunkach niż szlachta pruska (s. 28), skoro ta ostatnia posiadała dobra na prawie lennym, a dopiero w 1717 r. otrzymała uznanie swych dóbr za alodialne.

Rady senatu w Polsce rzeczywiście w drugiej połowie XVI w. utraciły swe znaczenie (s. 31), ale w okresie interesującym autora, a w szczególności w I połowie XVIII w. nastąpiło nie tylko przywrócenie ich do życia, ale wręcz przejęcie przez nie władzy w kraju.

Nie ma chyba potrzeby porównywania starostów pruskich z instytucją kasztelanów w Polsce (s. 37), skoro ci utracili przecież od dawna swe kompetencje posiadane w średniowieczu. Słuszniejszym jest porównanie do instytucji starosty w Polsce, co zresztą autor też czyni (s. 39). Przy okazji, objęcie urzędu starosty w Polsce nie było uwarunkowane koniecznością posiadania indygenatu lokalnego (s. 40). Na stronie 157 mówi J. Skibiński, że w 1661 r. wprowadzono w Prusach obowiązek składania przez starostów przysięgi na wierność władcy, podczas gdy na stronie 40 mówi o istnieniu takiego obowiązku już we wcześniejszym okresie. Ponieważ w Prusach, obok urzędu starosty dziedzicznego istniały, również urzędy starostów zwykłych, powinien autor bardziej precyzyjnie określać, o której grupie akurat mowa. Na stronie 41 pisze bowiem o pensji otrzymywanej przez starostów, a dopiero dalej dowiadujemy się, że otrzymywali ją jedynie starostowie niedziedziczni. Podobnie niejasne są wywody na stronie 129. Niezbyt też jasno przedstawione są kompetencje sądowe starosty (s. 42, 59 - 61).

Konwencja z marca 1775 r. zawarta między Prusami a Rzeczpospolitą dotycząca podatków od przesiedleńców, nie dotyczyła wszystkich obywateli państwa pruskiego (s. 82), a jedynie „nowych poddanych” króla pruskiego, tzn. mieszkańców terenów zabranych przez Prusy w I rozbiórce Polski. Wątpliwości budzi też twier-

dzenie autora, że po I rozbiórce Polski władza Hohenzollernów nie była jeszcze na terenie Prus ugrutowana (s. 180).

Wytknąć też należy drukarni w Olsztynie niechlujny druk omawianej pozycji; aż 8 stron jest nieodbitych, przez co czytelnik traci ciągłość wywodów autora.

RYSZARD ŁASZEWSKI (Toruń)

Pierre Chaunu, *La Civilisation de L'Europe des Lumières*, Paris 1971, ss. 665, Coll. Les Grandes Civilisations, Arthaud.

Wśród licznych francuskich przedsięwzięć natury syntetycznej na szczególną uwagę zasługuje seria kierowana przez Raymond Blocha. Jeden z jej tomów, dzieło J. Le Goffa, *Kultura średniowiecznej Europy*, opublikowany został niedawno w języku polskim. Oryginalna koncepcja każdego tomu, w którym ilustracje, słownik osób i terminów, chronologia i tekst stanowią wzajemnie ze sobą powiązaną całość — została także zachowana w omawianej książce Pierre Chaunu, który nie tylko jest autorem imponującej (12 tomów!) rozprawy o handlu morskim Sewilli, ale i w ramach tej serii opracował już tom pt. *La civilisation de L'Europe classique* (1966). Chaunu to przedstawiciel nowatorskich tendencji spod znaku szkoły Annales, znawca nade wszystko Europy XVII w. Stąd to i jego książka, choć znakomita, jest wielce nierówna, skłania do myślenia, ale i wielokrotnie budzi wątpliwości. I to nie tylko co do spraw polskich jak zwykle traktowanych po macoszemu i w sumie stereotypowo. Przeznaczona wprawdzie dla szerszego kręgu czytelników nie jest to książka łatwa — nie stanowi podręcznikowego wykładu faktów łącząc elementy eseistyczne i syntetyczne z próbami szczegółowych analiz zagadnień dotąd nieznanych bądź traktowanych jako egzemplifikacje. Historia polityczna a w sporej mierze i ustrojowa w książce nie istnieje. To co w niej najcenniejsze to część I (*L'Espace et les dimensions de l'homme*), w której podjęto próby odpowiedzi na pytania podstawowe chronologii i charakteru rozwoju ekonomicznego i społecznego Europy od końca (1680) XVII w., przy czym studia demografii, geografii wyżywienia, geografii handlu, problemy zwyczajstwa nad śmiercią, sprawy antropologii kulturalnej (postęp oświaty, postępy techniki) wysuwają się na czoło. Przykłady najnowszych technik badawczych, nowe źródła i nowe pod ich adresem pytania. Po części I poświęconej człowiekowi i jego gospodarce, część II przedstawia dzieje myśli, rozwój nauki w dobie Oświecenia, stosunek do spraw światopoglądowych i wreszcie w części III powrót myślicieli do refleksji nad rzeczywistością społeczną i polityczną epoki, a przez pryzmat tych kwestii rozważania nad narodzinami rewolucji przemysłowej. W ramach tej dość paradoksalnej konstrukcji ostatnie przejście następuje do strefy zjawisk kulturalnych i artystycznych: estetyka i sztuka Oświecenia, w swych formach monumentalnych, jak i życia codziennego (życie codzienne, rzemiosło artystyczne itd.). Formalnie granice chronologii tomu to lata 1680 - 1783. Wszelkie periodyzacje są umowne, każda z nich ma pewne wady i zalety. Powiedzmy krótko o książce, iż wychodząc z optyki francusko-angielskiej krajów przodujących, a napisana przez specjalistę wieku XVII to książka, która nade wszystko obrazuje nam tzw. wczesne oświecenie, a jej dokumentacja (zwłaszcza w zakresie sztuki, polityki) dotyczy głównie okresu I połowy XVIII w. Stąd też i ten paradoks, że w architekturze otrzymujemy więcej rozważań nad barokiem niż nad neoklasycyzmem epoki przedrewolucyjnej. Niejeden wybór arbitralny, niejeden wręcz błędny. Całość przecież to lektura intelektualnie zapładniająca, raczej esej dla badacza niż zwykłego czytelnika.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Poznań)

Heinz Holzhauer, *Willensfreiheit und Strafe. Das Problem der Willensfreiheit in der Strafrechtslehre des 19. Jahrhunderts und seine Bedeutung für den Schulenstreit*, Berlin 1970, s. s. 216, E. Schmidt Verlag.

Omawiana praca stanowi tom pierwszy serii „Quellen und Forschungen zur Strafrechtsgeschichte” redagowanej przez E. Kaufmanna i przez autora dzieła inauguracyjnego całe przedsięwzięcie. Problemy determinizmu i wolności wyboru (indeterminizmu) — stanowiąc ważki element ogólnych rozważań teoretyków prawa karnego — nie dają się przecież rozpatrywać w oderwaniu od ogólniejszej koncepcji filozoficznej, określającej każdorazowo kierunek, a zwłaszcza punkt wyjścia danej teorii prawa karnego. Zwięzła praca Holzhauera nawiązując siłą rzeczy do tej ogólniejszej problematyki filozoficznej potraktowała dość ogólnie liczne, konkretne, dogmatyczne konsekwencje założeń przyjmowanych przez poszczególnych specjalistów prawa karnego. W rezultacie obraz całości pozostał niepogłębiony także i dlatego, że autor zbyt wiele miejsca poświęcił rozważaniom genezy filozoficznej poszczególnych stanowisk. Z drugiej zaś strony nie może historyka zadowalać fakt, iż praca stanowi „czystą” analizę ewolucji poglądów nie powiązaną z ogólną historią społeczną i polityczną. Mimo tych generalnych zastrzeżeń należy powitać z uznaniem wnikliwość niektórych analiz, jak i wysunięcie w wielu kwestiach nowych poglądów i ocen odrzucających dawniejsze błędne nieraz interpretacje.

Poza wprowadzeniem i uwagami końcowymi praca dzieli się na 10 rozdziałów. W pierwszym autor rozważył dorobek epoki przedfeuerbachowskiej, podkreślając, iż w niemieckiej doktrynie prawa karnego panował indeterminizm Pufendorfa. Hobbes, Locke nie znaleźli w Niemczech echa i dopiero pod koniec wieku XVIII wystąpił jako wybitny determinista K. F. Hommel. Rozdział II, jeden z kluczowych w pracy, to rozważenie stosunku Kant-Feuerbach. Poglądy Kanta przetransponowane na język prawa karnego spotykały się z różnymi interpretacjami. Autor przyjmuje deterministyczną interpretację (s. 45 - 47), wskazując jednakże na niejednoznaczność stanowiska Kanta w tej kwestii. Deterministyczna interpretacja Kanta była zgodna ze stanowiskiem Feuerbacha. Holzhauer idąc za badaniami także Nauckego akcentuje — wbrew dotychczasowym poglądom — iż Feuerbach w wielu zasadniczych kwestiach przyjmował odmienne stanowisko niż Kant. Wystarczy przypomnieć walkę Feuerbacha o zwycięstwo pozytywizmu prawniczego, jego relatywną teorię kary — i niechęć do metafizyki w prawie. Głośna teoria przymusu psychologicznego *folgt aus der deterministischen Annahme, dass jedes Verbrechen auf sinnlichem Begehren beruht und daher unterbleibt, wenn ihm ein stärkeres Gegenmotiv gegenübergestellt wird* (s. 54). Rozdział III, poświęcony jest analizie filozofii Schopenhauera, a IV poglądom Schellinga i Herbarta. Brak tu jednakże konkretnego związku poglądów referowanych filozofów z sytuacją w ówczesnej nauce prawa karnego. Nie ulega wątpliwości rola Hegla i jego szkoły dla rozwoju prawa karnego w XIX w. Autor poświęcił tej kwestii rozdział V, przyjmując deterministyczną interpretację poglądów Hegla. Są jednakże i odmienne interpretacje (np. Leschka). Sprawa wymagałaby — moim zdaniem — obszerniejszego rozważenia. Pomiął także autor odrębne ujęcie determinizmu w poglądach twórców marksizmu. Charakterystyczny był fakt, iż czołowi teoretycy prawa karnego tych lat — Köstlin, Abegg i Berner — przyjęli indeterministyczną interpretację Hegla. W dalszych rozdziałach autor przeszedł do analiz konsekwencji przyjętych założeń w dogmatyce prawa karnego. Rozdziały VI - VII przedstawiają sytuację z punktu widzenia indeterminizmu, a rozdziały VIII - IX twierdzenia i konstrukcje deterministów.

Badania nad historią nauki prawa w XIX w. są dopiero w swoim początkowym stadium. Nadal dzieje doktryny penalistycznej pozostają domeną rozważań wstępnych w podręcznikach prawa karnego wyliczających sumarycznie teorie winy,

teorie kary itd. Stąd i niewesoły stan badań tłumaczy niedostatki pracy, a zarazem podnosi jej znaczenie. Rozważania autora przyniosły m. in. zaakcentowanie ogromnej roli spekulatywnej filozofii idealistycznej dla dziejów niemieckiej teorii prawa karnego, dla określenia jej generalnie panującego indeterministycznego nastawienia. Nawet w II poł. XIX w. pozytywizm filozoficzny i przyrodoznawstwo nie zdołały zmienić tu proporcji, a już w XX w. wachlarz koncepcji neokantystycznych (G. Radbruch, E. Wolf, W. Sauer) świadczy o sile tych tradycji.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Poznań)

Jan Kosim, *Losy pewnej fortuny. Z dziejów burżuazji warszawskiej w latach 1807 - 1830*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1972, ss. 300.

Książka stanowi interesujące studium o formowaniu się burżuazji w stołecznej Warszawie do lat czterdziestych XIX stulecia. Dotycząc — co zrozumiałe — przede wszystkim stosunków gospodarczych i społecznych, posiada przecież dużą wartość także dla historyków ustroju i prawa, a to dzięki gruntownej rekonstrukcji form i zasad organizacji oraz funkcjonowania wielkiego stołecznego przedsiębiorstwa liwerantów wojskowych „Ignacy Neumark et Compagnie”.

Studium J. Kosima oparte jest w głównej mierze na aktach notarialnych (przede wszystkim ze zbiorów Archiwum Państwowego m. st. Warszawy i Województwa Warszawskiego) i uzupełnionej wynikami rozległej kwerendy w innych zespołach, (np. Akta Rady Stanu i Rady Ministrów Księstwa Warszawskiego, Protokoły Rady Administracyjnej). Sięgnięto także do niektórych współczesnych wydawnictw. Autor wykorzystał bardzo sumiennie różnorodną literaturę, uwzględniając także większość najnowszego dorobku historiograficznego. Treść książki przekonuje także o znajomości obfitej literatury o udziale ludności żydowskiej w przemianach społeczno-gospodarczych pierwszych dziesięcioleci XIX stulecia. Niepełność i fragmentaryczność zachowanych źródeł nie dozwoliły (o czym traktuje szczegółowy wstęp do pracy) na pełne przedstawienie wszystkich kwestii.

Omawiając rolę i formy dostaw dla armii od czasów stanisławowskich J. Kosim przekonująco udokumentował pogląd, iż stanowiły one główne źródło (obok handlu towarowego i bankierstwa) tworzenia się wielkich fortun burżuazyjnych (rozdz. I — „Dostawy wojskowe źródłem dochodów burżuazji warszawskiej w latach 1807 - 1830”). Ważne jest także stwierdzenie, że okres Księstwa Warszawskiego okazał się niepomysłnym dla wielu liwerantów, w tym częściowo i dla Neumarków (rozdz. II — „Udział firmy liwerunkowej „Ignacy Neumark et. Comp.” w dostawach wojskowych w okresie Księstwa Warszawskiego”).

Zasadniczą część pracy przynosi szczegółową, niekiedy wręcz drobiazgową charakterystykę wszechstronnej działalności Neumarków w Warszawie w dobie konstytucyjnej Królestwa, na co w dużej mierze wpłynęły powiązania ze sferami rządowymi (m. in. z Nowosilcowem). Zaslugą autora jest ukazanie (rozdz. III „Wielkie dostawy sukna i płótna dla armii w latach Królestwa Polskiego 1815 - 1830”) w oparciu o bardzo prężne badania procesu wzrostu i rozwoju oraz wewnętrznej organizacji firmy Neumarków, która stała się największym dostawcą płótna i sukna dla armii. Słusznie równocześnie autor uwydatnił pozytywną rolę Komisji Rządowej Wojny w popieraniu rozwoju przemysłu krajowego. Okazało się także, że poważne znaczenie dla Neumarków miały dostawy żywności i furażu oraz innych przedmiotów dla wojska (rozdz. IV „Dostawy przedsiębiorstwa «Neumark et Comp.» żywności furażu i innych asortymentów dla wojska w latach Królestwa Polskiego 1815 - 1830”). J. Kosim wykazał także, (rozdz. V „Udział firmy w enterpryzach rzą-

dowych i spekulacjach obligacjami państwa”), iż znaczna część dochodów Neumarków pochodziła z dzierżawy podatku koszerneho, monopolu solnego i z udziałów przy budowie dróg. Za przykładem innych przedsiębiorców również Neumark przystąpił do spekulacji poprzez masowy wykup zaświadczeń o zaległym żołdzie od wojskowych z czasów Księstwa Warszawskiego. Ta działalność w poważnej mierze doprowadziła do bankructwa przedsiębiorstwa. Wpłynęły na to także niekorzystne przedsięwzięcia o charakterze rolniczym i przemysłowym (rozdz. VI „Nieudane próby inwestycji w przemyśle i rolnictwie”). Należy żałować, że autor nie pokusił się o bardziej wyczerpujące nakreślenie ostatniego etapu działalności Neumarków przed ogłoszeniem upadłości w 1830 i ostatecznym upadkiem w 1838 r., co zajęło jedynie część ostatniego rozdziału książki („Kres fortuny”). Interesująca jest charakterystyka osobowości i zainteresowań Neumarków dokonana przez J. Kosima, zawierająca m. in. omówienie losów cennej kolekcji numizmatycznej nabytej ostatecznie przez Uniwersytet Warszawski.

Wyczerpująca, napisana dobrą prozą książka J. Kosima posiada w zasadzie zwartą, logicznie uzasadnioną konstrukcję wewnętrzną. Bezsporną zasługą autora jest wydatne poszerzenie podstawy źródłowej w zakresie społeczno-gospodarczych stosunków Warszawy w pierwszych dziesięcioleciach XIX stulecia. Praca ta zawiera gruntowną i wszechstronną charakterystykę roli kapitału prywatnego w sferze stosunków gospodarczych przekazywanych przez państwo. Autor w swym opracowaniu doszedł do wielu nowych i istotnych, w większości słusznych ustaleń. Ukazanie się książki J. Kosima stanowi nadto m. in. okazję do konfrontacji jej treści z wynikami badań J. Górskiego w pracy *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy (1807 - 1830)*, gdzie tak duży nacisk położono na wydobycie elementów zacofania gospodarczego w pierwszych dziesiątkach lat XIX w.

MARIAN KALLAS (Toruń)

Artur Eisenbach, *Kwestia równouprawnienia Żydów w Królestwie Polskim*. Książka i Wiedza, Warszawa 1972, ss. 581.

W tej pionierskiej książce podjął autor ambitne zadanie opracowania ważnego problemu walki o równouprawnienie Żydów w Królestwie Polskim. Wyszedł on z założenia, iż kwestia żydowska to „integralny element polskiego procesu historycznego [...] fragment dziejów społecznych Królestwa” (s. 11). Rozważania swe oparł na solidnej podstawie źródłowej; wykorzystał akta władz centralnych Królestwa (AGAD), dotarł do materiałów leningradzkich i moskiewskich, sięgnął (co z uznaniem należy podkreślić) po źródła znajdujące się w archiwach łódzkim i kieleckim. Uwzględnił korespondencję prywatną.

Gruntowna analiza położenia ludności żydowskiej w pierwszej połowie XIX stulecia (rozdz. I), kładąca akcent na prawa obywatelskie, mobilność terytorialną, podatki, służbę w wojsku, pozwoliła autorowi wysunąć tezę, iż Żydzi „stanowili jedyną kategorię ludności miejskiej upośledzoną pod względem formalnoprawnym” (s. 28 - 29). Ta okoliczność wystarczająco uzasadnia potrzebę zajęcia się ewolucją form walki ludności żydowskiej o równouprawnienie. Autor stwierdza, że nowe tendencje w polityce caratu w latach 1856 - 1860 stanowiły ważny etap w rozwoju kwestii żydowskiej. Dowodzi on, że jedną z konsekwencji głośnego konfliktu z lat 1858 - 1859 (zwanego niekiedy „wojną żydowską”) stały się głębokie przemiany ideologiczne w łonie ludności żydowskiej, zwłaszcza wśród burżuazji i inteligencji (rozdz. II). W dalszej kolejności zajął się autor omówieniem postulatów ludności żydowskiej w okresie przedpowstaniowym, charakteryzując m. in. stosunek polskich obozów i stronnictw politycznych do tego problemu (wiele uwagi poświęcono kom-

promisowemu projektowi Wielkopolskiego). Rozdział ostatni książki poświęcony został analizie aktu z 5 VI 1862 r. o równouprawnieniu Żydów.

Bogata materiałowo i z pasją napisana książka A. Eisenbacha przynosi wyniki interesujące, choć niepełne. Zasluguje ona na to, by stać się przedmiotem naukowej dyskusji.

MARIAN KALLAS (Toruń)

P. F. Łaptin, *Obščina v russkoj istoriografii poslednej tretii XIX — načala XX v.*, Izd. Naukova Dumka, Kiev 1971, s. 299. AN USSR, Institut Istorii

Podkreślając ogromną rolę jaką odgrywały i odgrywają w dziejach ludzkości na jej przedklasowym etapie rozwoju różnorakie wspólnoty, autor podejmuje próbę prześledzenia stosunku do tego zagadnienia, nieobojętnego z punktu widzenia również zajmowanych stanowisk politycznych, pozytywistycznej historiografii rosyjskiej (s. 100 i n.). Natomiast w części pierwszej swych wywodów przedstawia on zwięźłą charakterystykę ewolucji metodologii analizowanego kierunku, pokazując jego wkład, nie zawsze dzisiaj doceniany, do światowej historiografii.

STANISŁAW RUSSOCKI (Warszawa)

Maurice Cowling, *The Impact of Labour 1920 - 1924, The Beginnings of Modern British Politics*, Cambridge 1971, The University Press, Cambridge Studies in the History and Theory of Politics, ss. 572.

Autor, wykładowca historii Uniwersytetu Cambridge, znany był dotąd głównie z prac poświęconych problemom politycznym XIX stulecia. W omawianej książce zajął się jednak zagadnieniami naszego wieku — a mianowicie wydarzeniami politycznymi przełomowego dla brytyjskiego systemu partyjnego okresu 1920 - 24. W oparciu o bardzo obfite i różnorodne źródła szczegółowo przedstawił przemiany, które doprowadziły do tego, że Labour Party zajęła miejsce liberałów jako jedna z dwóch głównych partii Wielkiej Brytanii. Jest to studium z zakresu historii politycznej, jednakże ze względu na bliski związek jego przedmiotu z zagadnieniami ustrojowymi może ono zainteresować również historyków ustroju.

HUBERT IZDEBSKI (Warszawa)

Roman Tokarczyk, *Zarys współczesnych doktryn politycznych*, Wyd. UMCS, Lublin 1971, s. 247.

Wiele względów powoduje, że syntetyczne ujęcie współczesnej myśli politycznej jest zadaniem niezwykle trudnym, wymagającym nie tylko dużej wiedzy i rzetelności naukowej, lecz także szczególnej zdolności do alienowania się z obszaru oddziaływań emocjonalnych, które z taką łatwością deformują najlepsze nawet zamierzenia. Stąd też ukazanie się każdej pracy spełniającej, przynajmniej w ogólnym zarysie, te wymagania, rejestrowane jest ze szczególną uwagą, nawet wówczas gdy jest to skromne rotaprintowe wydanie uniwersyteckie.

R. Tokarczyk podjął bezprecedensową na gruncie naszego piśmiennictwa próbę prezentacji najważniejszych współczesnych doktryn politycznych, obejmując swymi

rozważaniami leninizm, trockizm, anarchizm, doktrynę Markusego, Guevary, Castro, ideologię rewizjonizmu, socjaldemokratyzmu, koncepcję „państwa dobrobytu”, doktryny afrykańskie, myśl Gandhiego i Kinga, neoliberalizm, doktrynę katolicką, tendencje polityczne współczesnego islamu, antykomunizmu, doktryny faszystowskie oraz neofaszyzm. Każdy rozdział kończy krótkim zestawieniem wybranej literatury zagadnienia.

Praca R. Tokarczyka pomyślana jest przede wszystkim jako pomoc dydaktyczna i sądzić można, że zamierzone zadanie spełni należycie. Nie może to jednak przesłonić faktu, aby w przyszłości pełnić również ogólniejsze funkcje syntezy, musi jeszcze zostać przepracowana, uzupełniona a w niektórych fragmentach pogłębiona. Dotyczy to zarówno selekcji materiału, ujęcia poszczególnych not biograficznych, analizy założeń doktrynalnych jak i zestawienia wybranej literatury, które uwzględniając niekiedy pozycje drugorzędne, pomija jednocześnie zasadnicze. Praca tego rodzaju domaga się również autorskiego credo, które stanowiłoby metodologiczny przewodnik do badań nad współczesną myślą polityczną.

Ukazanie się ambitnej rozprawy R. Tokarczyka należy powitać z uznaniem. Mimo znacznych skrótów i uproszczeń w wykładzie może ona w dydaktyce uniwersyteckiej okazać się pożyteczna.

JANUSZ JUSTYŃSKI (Toruń)

*Nicolas Iorga, l'homme et l'oeuvre. À l'occasion du centième anniversaire de sa naissance. Recueil édité par D. M. Pippidi. — Bibliotheca Historica Romanicae, X Éditions de l'Académie de la République Socialiste de Roumanie, Bucarest 1972, stron 414 + 8 tabl. z ilustr.*

Setną rocznicę urodzin wybitnego historyka rumuńskiego Mikołaja Iorgi (ur. 5 czerwca 1871 r. w Botoșani w Młodawii) uczciła Rumuńska Akademia Nauk wydaniem książki jubileuszowej w języku francuskim, pod ogólną redakcją prof. D. M. Pippidi. Zawiera ona ponad dwadzieścia prac, w których specjaliści z różnych gałęzi wiedzy historycznej przedstawili doniosły wkład Iorgi do nauki, zarówno ojczystej, jak i światowej. *Evidemment que la conception de Nicolae Iorga — píše w przedmowie prezes Akademii M. Constantinescu — est différente de notre manière de penser et d'interpréter les faits historiques, mais pour émettre des jugements de valeur sur son oeuvre, nous devons l'encadrer dans l'époque dans laquelle il a vécu et dans laquelle il a déployé sa prodigieuse activité* (s. 9). Była zaś ta aktywność szczególnie bogata i różnorodna, albowiem profesor Iorga, człowiek ogromnej wiedzy i o niezwykle szerokich horyzontach i zainteresowaniach, zajmował się wszystkimi dziedzinami historii, od dziejów politycznych, gospodarczych i społecznych, aż po historię sztuki i literatury. Ponadto zaś sam był także literatem, publicystą i mężem stanu, który w swej działalności politycznej (w 1931 r. piastował urząd premiera, a w 1939 r. — przewodniczącego senatu), chociaż związany z klasą posiadającą, wykazywał pewną niezależność i nieprzejednane stanowisko wobec faszyzmu i hitlerowskiej agresji. Zapłacił też za to najwyższą cenę, usunięty z Uniwersytetu Bukareszteńskiego przez prohitlerowski rząd marszałka Antonescu, a następnie zamordowany przez członków faszystowskiej „Żelaznej Gwardii” w dniu 27 listopada 1940 r. *De fait dans ces circonstances-là, — píše dalej Constantinescu — Nicolae Iorga était, tout à son honneur, considéré comme un exponent et un symbole de la résistance nationale antihitlérienne* (s. 12).

Spuścizna naukowa Mikołaja Iorgi ma też znaczenie dla historii prawa. *L'histoire du droit — relacjonował w 1931 r. Emil Biedrzycki — a été également l'objet de ses études et de ses publications. Presque tous les ouvrages de Mr. Iorga ayant*

*trait à l'histoire roumaine projettent des lumières sur les problèmes juridiques et surtout sur les institutions politiques de la Roumanie. Il a publié aussi en français un livre entièrement consacré à l'histoire du droit roumain, intitulé „Anciens documents de droit roumain” avec une préface contenant l'histoire du droit coutumier roumain (L'anniversaire de Prof. Iorga, „Przewodnik Historyczno-Prawny”, R. II, z. 2/3, s. 248). Obecnie zaś w recenzowanym wydawnictwie interesująca historyków prawa strona twórczości prof. Iorgi omówiona została szczegółowo w dwóch specjalnych artykułach, a to V. A. Georgescu pt. *Nicolas Iorga et l'histoire des institutions* (s. 65 - 84) i V. Costăchel pt. *N. Iorga, historien des institutions roumaines féodales* (s. 267 - 281).*

Z treścią publikacji harmonizuje w pełni bardzo staranna forma zewnętrzna. Znajdujemy też w niej kilka ilustracji wśród których zwraca uwagę zdjęcie profesora Iorgi w auli Politechniki Warszawskiej w czasie otwarcia V Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych w 1933 r.

LESŁAW PAULI (Kraków)